

BIBLIOTEKA Miesięcznika Egzorcysta



DESTRUKCYJNA PSYCHOTERAPIA METODĄ HELLINGERA



**DESTRUKCYJNA
PSYCHOTERAPIA
METODA HELLINGERA**

DESTRUKCYJNA PSYCHOTERAPIA METODA HELLINGERA



W A R S Z A W A 2 0 1 6

Opracowanie redakcyjne
Monumen Sp. z o.o.

Projekt okładki
Grzegorz Lipka

Zdjęcie na okładce
thinkstockphotos, carton_king

Skład i łamanie
Anna Szarko

Korekta
Katarzyna Pelczarska-Mikorska

Copyright© 2016 by Wydawnictwo Monumen
All rights reserved

ISBN 978-83-64789-51-9

Wydawnictwo Monumen
Os. Przemysława 16A/6
61-064 Poznań
www.miesiecznikiegzorcysta.pl

Zamówienia
Księgarnia ludzi wolnych
tel. 22 266 80 20
sklep@miesiecznikiegzorcysta.pl
www.monumen.pl

Druk i oprawa
Edit

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Moje przykre doświadczenia z ustawieniami Hellingera	13
Obserwując Zulusów – meandry terapii Berta Hellingera	28
Myślenie ezoteryczno-magiczne w terapii ustawień Hellingera	35
Bert Hellinger – jasnowidz, szaman czy terapeuta?	42
Ustawienia rodzinne Hellingera skażone wiedzą tajemną	58
Metoda Hellingera to szwindel zabarwiony ezoteryką	62
Ustawienia systemowe Hellingera to ruletka	72

WSTĘP

Bert Hellinger nazywany jest przez swoich uczniów: „najbardziej twórczą postacią współczesnej sceny terapeutycznej”¹. Stworzona przez niego metoda ustawień rodzinnych budzi jednak wiele uzasadnionych zastrzeżeń zarówno co do jej założeń teoretycznych, jak i praktyki.

Minione dwadzieścia lat rozwoju tej nowej „szkoły terapeutycznej” dostarcza licznych argumentów przeciw tej metodzie. Ustawienia budzą sprzeciw wielu środowisk naukowych, wedle których nie spełniają podstawowych wymagań, jakie stawia się współczesnym szkołom psychoterapeutycznym.

Proponowane sesje ustawień rodzinnych przypominają raczej seanse spirytystyczne niż poważną terapię. Pomimo wielu odniesień do terapii systemowej, w jej zasadniczym paradygmacie metoda proponowana przez Berta Hellingera ma niewiele wspólnego z ujęciem systemowym. Podobieństwa

¹ *Salon Hellingerowski*, http://www.hellinger.com.pl/o_ustawieniach_hellingerowskich/bert-hellinger.html, 05.02.2016.

i techniki terapeutyczne są pozornie zbieżne i podobne do tych, które znamy z praktyki terapeutów systemowych.

Kilka lat temu miałem możliwość osobistego uczestniczenia w sesjach terapeutycznych według metody Berta Hellingera. To, co zobaczyłem i czego doświadczyłem, znacznie wykraczało poza moje doświadczenie i wiedzę na temat terapii systemowej (czy jakiegokolwiek), z którą miałem do czynienia podczas studiów, zarówno tych w Polsce, jak i w USA. Swoimi przemyśleniami i wiedzą na temat tej kontrowersyjnej metody dzielę się nieco szerzej w dalszej części niniejszej książki.

Nikogo nie powinno dziwić to, że poważne środowiska akademickie stanowczo dystansują się od tej metody, która w żaden sposób nie szanuje racjonalnego myślenia, nie chce poddać się naukowej weryfikacji, a w swej praktyce gloryfikuje okultystyczny paradygmat postrzegania świata i człowieka. Będąc członkiem *Amerykańskiego Towarzystwa Terapii Małżeństw i Rodzin* (*The American Association for Marriage and Family Therapy*), muszę przyznać, że w opinii wielu moich kolegów terapeutów, z którymi rozmawiałem na ten temat, terapia Berta Hellingera ma charakter antynaukowy i jest nieakceptowana jako wiarygodny nurt terapii systemowej (nie posiada akredytacji).

Metoda Berta Hellingera robi ogromną karierę za sprawą charyzmy jej twórcy, który w oparciu o własne doświadczenia wyniesione z pracy w Afryce wśród Zulusów postanowił pogodzić psychologię z szamanizmem. Osadziwszy